

Cztery karty – Anna German

Gdy zły los wróżbami swymi w dobry zmienia
Cyganeczka w kartach szuka pocieszenia
A w nich każdy z czterech królów ma swój tron
Czterech królów, władców czterech świata stron

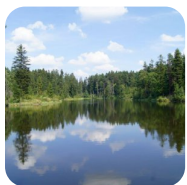
W tej kierowej, dawidaj, przez rok cały jest lipiec
A w treflowej, dawidaj, szumi las głosem skrzypiec
W tej karowej, dawidaj, gwiazdy są bardzo tanie
A w pikowej, dawidaj, są szczęśliwi Cyganie

Bo tam wszędzie władzę czterech królów sięga
Gdzie się błękit nieba wsparł na widnokręgach
Wedle prawa co powstało z dobrych wróżb
W cztery strony świata można ruszać już

W tej kierowej, dawidaj, wiatr się w lasach zabłąkał
A w treflowej, dawidaj, złoto rodzi się w strąkach
W tej karowej, dawidaj, ludzi złych diabli wzięli
A w pikowej, dawidaj, nie ma nic prócz niedzieli

Kiedy wiatr mi, Cyganeczko, w oczy wieje
Kiedy jakoś nie chcą spełniać się nadzieje
Zamiast konia mi na drogę wróżbę daj
Zwiedzę cztery świata strony, dawidaj

W tej kierowej, dawidaj, nawet gorzycz jest słodka
A w treflowej, dawidaj, może wreszcie go spotkam
W tej karowej, dawidaj, wszystkie smutki wyrzucę
A z pikowej, dawidaj, znów szczęśliwa powrócę



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych